

Jaka piękna niecierpliwość!

17.02.2015.

Jaka piękna niecierpliwość! *Ukraina, czyli noga w drzwiach pozostaje * To partia strzela do robotników... *Niesiołowski rekomenduje Tomaszewskiego * WSI jako sztab wyborczy? Można wyobrazić sobie mimo tajemnicy wielkiej i embarga informacyjnego jak wyglądały rozmowy Putin, Merkel, Hollande w Moskwie. Putin: Jakie mam gwarancje, że przyjęta do Unii Europejskiej Ukraina nie przystąpi następnie do NATO? Merkel, Hollande: Niech pan wstrzyma na razie działania zbrojne, a my będziemy naciskać na Waszyngton, by Rada NATO Rosja wznowiła swą działalność i żeby Amerykanie zgodzili się udzielić wam takich gwarancji. Putin: Ach, będziecie naciskać...A jak się wam nie uda? Merkel, Hollande: No to powrócimy do sytuacji dzisiejszej. Putin: Ile czasu zabierze wam naciskanie Waszyngtonu? Merkel, Hollande; Możemy wyznaczyć jakiś termin. Putin: A jeśli w tym czasie Waszyngton będzie dozbierał Ukrainę, zamiast ulegać waszym naciskom? Czy staniecie po naszej stronie, czy po stronie Waszyngtonu? Trudno odgadnąć, co na takie dictum mógł odpowiedzieć Putinowi duet niemiecko-francuski, duet założycielski Unii Europejskiej, tej Unii Europejskiej, która kilka lat temu sformułowała swój główny cel strategiczny jako rywalizację i ekonomiczne pokonanie Ameryki, a wypychanie amerykańskiej obecności militarnej z Europy dziwnie zbiega się z wysiłkami Rosji. Jeśli uwzględnić jeszcze malejące wydatki UE na zbrojenia i niemiecką euro-niechęć względem 180 amerykańskich taktycznych bomb nuklearnych rozmieszczonych w Niemczech, Holandii i we Włoszech...Wygląda więc na to, że w Ukrainie sytuacja nie ulegnie zmianie, a Waszyngton podda niemiecko-rosyjskie strategiczne partnerstwo jeszcze cięższej próbie: wszak administracja amerykańska już nie wyklucza dostaw broni dla Ukrainy. Czy zatem prowokacja ukraińska przyspieszy rozpad Unii Europejskiej czy zwerze ona szeregi i pośludki i rozstrzygnie nabrzmiewający dylemat: z Waszyngtonem przeciw Moskwie, czy z Moskwą przeciw Waszyngtonowi? Wypychana z Europy Ameryka wstawiła nogę w drzwi i chyba za darmo jej już nie cofnie. W Warszawie tymczasem do dymisji podał się komendant główny policji. Już ze sposobu relacjonowania protestów górnicznych w głównych spodstolnych me(r)diach można było wywnioskować, że ich redakcje dostały od swych oficerów prowadzących rozkaz wyciszenia i marginalizowania tych protestów, zaś przykrywania ich duperelami i tanimi sensacjami. Cóż, strzelanie z broni gładkolufowej do demonstrantów przed siedzibą Jastrzębskiej Spółki Węglowej nazbyt przypomina pieśń o Janku Wiśniewskim: To partia strzela do robotników!... Tym razem to aż dwie partie, PO i PSL! Rozumiem komendanta głównego policji, który wobec zaostrożenia się sytuacji strajkowej w całym kraju (górnicy, rolnicy, kolejarze) wybrał godną zapewne emeryturę zamiast stawiania czoła diabli wiedzą jakim jeszcze demonstracjom, zwłaszcza zapowiadany w stolicy. Premier Ewa Copach, nadrabiając żywą mimiką, wycofała się koniec końców na główny odcinek powierzonego jej frontu rządzenia, to znaczy na odcinek forsowania konwencji przeciw przemocy wobec kobiet, czyli przyjęcia do polskiego prawa przepisów napisanych w Brukseli przez inżynierów politycznej poprawności. Zdyscyplinowana PO raz jeszcze zademonstrowała w Sejmie, że socjalistyczny projekt społeczeństwa jest jej bliski i drogi, przynajmniej tak bliski i drogi, jak miejsca na listach wyborczych w kolejnej kampanii wyborczej. W każdym razie bliższy, niż opinia Episkopatu Polski. Toteż i wybitny polityk PiS, bramkarz Jan Tomaszewski nie miał skrupułów i rekomendowany przez wybitnego posła PO Niesiołowskiego przystąpił do klubu poselskiego PO: w proteście, jak tłumaczył, przeciw wystawieniu przez PiS w wyborach samorządowych w Łodzi kandydatki na prezydentową miasta, która z kolei wcześniej przeszła z PO do PiS... Kto z nich dwóch wybitniejszym politykiem jest? Oczywiście Tomaszewski! Jenże zatrzymał Anglię, co nie udało się nawet Napoleonowi, gdy Niesiołowski nawet nie zatrzymał Palikota czy Michnika. Ba powiedzieć można, że ich natrzymał... Składająca się z wybitnych polityków PO wnet udzieliła poparcia Bronisławowi Komorowskiemu, ledwo sam zgłosił swą kandydaturę na prezydenta podkreślając skromnie, że w decyzji uwzględnił m.in. wysoką ocenę swych działań jako prezydent dotychczasowy... Jak to pisał Brzechwa dla dzieci: Zgrabna jestem niesłuchanie, najpiękniejsze mam ubranie, jak coś powiem, to roztropnie, w szkole mam najlepsze stopnie... No, poza ortografią, ale wiadomo: ortografia polska nie jest łatwa, w przeciwieństwie do uprawiania spodstolnej polityki; to byle kiep potrafi. I znów: spodstolne media dosiadły najnowszej dyrektywy propagandowej: Komorowski ma pewne zwycięstwo! i nuże jej dojeżdżać na wszelkie możliwe sposoby. Szykuje się prawdziwy festiwal Komorowskiego: Przed Bronkiem każdy merda ogonkiem, no, może nie tyle przed samym Bronkiem, co przed jego dobrymi stosunkami z nieistniejącymi Wojskowymi Służbami Informacyjnymi, z którymi na trwałe związała go afera marszałkowska, zamach smoleński, a i pewne wcześniejsze zaszczyty. Nic dziwnego, że sędzina Anna Wierciszewska-Chojnowska uznała, że Raport o likwidacji WSI był dokumentem państwowym i niósł określone skutki prawne, a skoro już tak sobie uznała, to można ściągać Antoniego Macierewicza...Gazeta żydowska poinformowała, że na orzeczenie to czekali byli oficerowie WSI, gen.Dukaczewski oraz przedstawiciele twórców Polsatu i TVN.

Szkoda, że nie opisała barwnie niecierpliwości, z jaką na orzeczenie to czekali (oraz własnego niecierpliwego zainteresowania). Teraz, gdy zostali już zaspokojeni w swym słynnym umiłowaniu Ojczyzny, prawdy, praworządności i sprawiedliwości społecznej z jaką energią i zapałem włączają się w kampanię Komorowskiego! Będzie to chyba jego prawdziwy sztab wyborczy. Owszem, warto docenić jego skuteczność, ale z drugiej strony - w 1989 mimo jeszcze większej wówczas skuteczności tych sztabowców tzw. lista krajowa została jednak wycięta w pień przez wyborców i trzeba było aż zmieniać ordynację wyborczą w trakcie wyborów, żeby dopełniła się spodstolna siuchta.

Marjan Miszałski